

GAZETA

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 16GO STYCZNIA ROKU 1810 WĘ WTOREK.

MINISTER POLICYI

Liczne odbierając doniesienia, że wiele bardzo osób, a szczególnie z pomiędzy starozakonnych, powodowani chęcią podłego zysku, fałszywe tak w terytorjach, iako też i w kraju rozsiewają wieści, iż Rząd za otworem Mennicy krajowej, postanowił nakazać znoszenie srebra, u partykularnych obywateli znajdujących się, na pierwszy zakład też mennicy, a korzystając z tych trwozących wieści, srebra w znacznej ilości i ceną mniejszą nad rzeczywistą wartość wykupują i topią; Minister Policyi z władzy urzędu swojego uwiadomia wszystkich: iż podobne wieści są płonne, żadnego niemające fundamentu, uwłaczające przeto moralności Rządowej, i nadto oświadczą iak nasyroczysciej, iż za otworem się mennicy krajowej, srebra do niej dobrowolnie przytawiane, podług ich wewnętrznej wartości, każdemu opłaceni będą. W zamiarze odsyłania po zasłużone kary wszystkich roznosicieli tak fałszywych i szkodliwych wieści, zaleca iak najmocniej wszelkim władzom krajowym policyjnym, dawać iak najpільniejszą bacność na tychże rozsiewaczów takowych wiadomości, którzy przytrzymani i przekonani, do najbliższego Sądu, iako burzyciele spokojności publicznej odsyłanemi być mają. Niniejsze obwieszczenie w kraju przez Prefektów i Urzędy Administracyjne Powiatowe, a w terytorjach przez Prezydenta Policyi do publicznej wiadomości podane być ma, a uzupełnienie i bliższy w terytorjach dozór przez tychże Urzędników i officialistów Policyjnym pod ich zwierzchnictwem będącym, pod osobistą odpowiedzialnością nakazane. — Dan

w Warszawie dnia 13 Stycznia 1810 Roku. —
(podpisano) *Alexander Potocki*, Minister Policyi.
(L.S.) *Dominik Zabłocki*, Sekretarz Ministerii Policyi.

MINISTER SKARBU.

Podaje do wiadomości publicznej, że wszelkie z nowey *Galicji* teraz do Xięstwa *Warszawskiego* przyłączonej, pochodzące produkty, niemniej tamże fabrykowane trunki, i wiktualy wszelkie, iako to: zboże, drzewo, słoma, siano, bydło, konie, mięso, piwo, wódka, miód, i ogólnie wszelkie produkty *Galicji*, gdy do Xięstwa *Warszawskiego* przewożone będą, od wszelkiej opłaty cła na linii granicznej dzielącej dotąd Xięstwo *Warszawskie* od *Galicji*, są wolne.

Tego samego rodzaju produktu, gdy z Xięstwa *Warszawskiego* do nowey *Galicji* przewozić się będą, również dotychczasowej opłaty cła granicznego ulegać odtąd niebędą. — Gdyby zaś z *Galicji* do Xięstwa *Warszawskiego* wprowadzać miano piwo, wódkę, miód, mięso wszelkiego rodzaju, bądź świeże, solone, lub wędzone, i tabakę czyli tytoń wliczeniach świeżych, albo suszonych, takowe objekta podatek konsumpcyjny po miastach Xięstwa *Warszawskiego* wprowadzony, opłacać podług zwyczajnych przepisów powinny. — w Warszawie dnia 7 Stycznia 1810 Roku. —

Węgleński.

z Kiele dnia 4 Stycznia.

Administracya Powiatu *Kieleckiego* powziąwszy wiadomość obliżkim oddaleniu się z *Krakowa* do *Mniszowa* J.O. Xięcia Naczelnego Wodza wojsk *Polskich*, i przymierzonych; wybrała z grona swojego J.W. *Kazimierza By-*

Strzonowski, Vice-Prezesa Powiatu *Kieleckiego*, by ten na granicy powiatu imieniem całej Administracji i obywatelów naszego powiatu, *JO. Xięcia Wodza* powitał i złożył mu uwielbienie i uszanowanie. — Stosownie do danego sobie od Administracji zlecenia, *JW. Bystrzonowski* stanął w *Jędrzejowie* dnia 22 Grudnia, i tam na przybycie *Xięcia Jmci Wodza* oczekiwał; a przybyłego powitał krótką i zwięzłą mową, która wyślawiła moc uczuć obywateli tego powiatu ku *JO. Xięciu* Naczelnemu wodzowi, i powzięte niektórych przeciw iey okolicy uprzedzenia zniszczyła; a do licznych zasług *JW. Bystrzonowskiego* dla kraju położonych, chwały mu więcej dodała, i wdzięczność w sercach współobywateli i kolegów iego powiększyła. — Odpowiedział na nią *JO. Xięże Jmci Wodz* naczelnym uprzemnie, nadał rzetelną wartość i ocenił wszystkie nadzwyczajne usiłowania tego powiatu, dla lubey oyczyzny poświęcone; radził by wszystkie nieprzyjemności i nadużycia, iakie się trafiły dla miłości wspólney matki darować; przyrzekł wreszcie, iż święte uczucia, iakimi są serca obywateli wydobytych z obcego jarzma dla oyczyzny zajęte, dobremu naszemu Monarsze przedstawi i Jego Oycowkiewy opiece ten powiat poleci. Odjeżdżając zrana dnia następującego ponowił *JO. Xże Wodz* swoje dla Administracji i obywateli tego powiatu uczucia i przyrzeczenia, a pożegnawszy Gospodarza domu i *JW. Bystrzonowskiego*, w dalszą do *Mniszowa* puścił się podróż.

z Drezna dnia 28 Grudnia.

Baron Senft Pilsach, Minister nasz interesów zagranicznych, niewyjechał jeszcze z *Paryża*, iak mylnie doniesiono.

z Paryża dnia 27 Grudnia.

Xięże Neufchatelski zlustrował dnia 22 w *Wersalu* dwie brygady piechoty, pod dowództwem Generałów *Jeannin* i *Corsin*, które z *Paryża* do *Hiszpanii* ciągną.

Pierwsza dywizya gwardyi Cesarzkiej, która od kilku dni stała w *Chartres* i w okolicach, udała się w drogę dnia 20 Grudnia pod rozkazami Generała *Rouguet*, i do *Bajonny* ciągnie.

Królestwo *Jed Bawarscy* oglądali malarnią *Pana David*. Szczególniey dziwili się obrazowi koronacyi, i wielkiemu podobieństwu znaczney liczby osob na tym obrazie odmalowanych.

— Dnia 28. — Senat odprawił dziś posiedzenie nadzwyczajne. Mówią, iż był mu po-

dany projekt uchwały Senatu tyczący się przedłużenia ciała prawodawczego. Dziś o godzinie pierwszey Cesarz odprawił sejsyą Rady administracyiney, o godzinie drugiey pojechał na polowanie, a o godzinie w pół do 4tey w Radzie Stanu przydował.

We wtorek w *Tuileries* iadł obiad Cesarz z Xiążętami, z Xiężnami familii swoiey i z Monarchami teraz znajdującymi się w *Paryżu*.

Hrabia *Segur*, Wielki Mistrz obrzędowy, otrzymał od Króla *Wirtemberskiego* order Królewski złotego orła, który to order pozwolił mu Cesarz nosić. Cesarz przybył wczoray o w pół do pierwszey z południa do zamku *Tuileries*, i odprawił Radę tajną.

Pan Gierlot poborca generalny departamentu *Auby*, mianowany został Intendentem generalnym dworu Cesarzowej *Jozefiny*.

— Dnia 29. — Król *Hollenderski* wyjedzie w tych dniach na powrot do kraju swoiego. Niepotwierdziła się pogłotka o połączeniu *Hollandyi* z *Francoyą*. Stanęły tylko układy względem nowego uregulowania granic i polepszenia systemu cel.

Cesarz *Jegomość* podarował Królowey *Hollenderskiej* wspaniały pałac, w którym ona mieszka na ulicy *Cerutti*.

Wznawia się pogłotka, iż Cesarz *Jegomość* nie tak prędko pojedzie do *Hiszpanii*. Rzeczy bowiem w tym kraju doszły do tego stopnia, iż obecność iego nie jest koniecznie potrzebną. Wyślanie kilku oddziałów gwardyi Cesarzkiej do *Włoch*, i przeciwny rozkaz dany kilku oddziałom teyże gwardyi, ciągnącym ku *Pireneom*, wieść tę nieiako potwierdzaia. Dodają oraz, iż Cesarz *Napoleon* pojedzie pierwsey do *Rzymu* i *Neapolu*, i tam ze dwa miesiące zabawi.

Przeznaczają teraz Xiążęciu *Eugeniuszowi* dostojność Monarchiczną w *Niemozech*.

Pan Riouffe, Prefekt Departamentu *Mearthe*, został mianowany Baronem. Hrabia *Fontanes*, jest obrany Kandydatem do Senatu z Departamentu *Landes*.

Jazda korpusu Xiążęcia *Abrantes* znajduie się ciągle w okolicach *Tours*.

W *Orleans* urządza się korpus żandarmów, który jest przeznaczony do *Hiszpanii*.

Sąd kassacyjny rozstrzygnął, iż konkordat pozwala pracować obywatelom w niedzielę i święta, tak iak w dnie powszednie.

Hrabia *Beust*, nadzwyczajny Poseł Xiążęcia Prymasa, wyjechał dnia wczorayszego na-

przeciwko Xiążęciu swoiego, który za kilka dni przybędzie do tutejszey stolicy.

Słychać, iż Generałowie *Dupont* i *Marescat*, którzy w *Hiszpanii* kapitulowali, siedzieć będą w więzieniu ieszcze kilka lat po nastąpionym powszechnym pokoiu.

Ciało prawodawcze na dwóch ostatnich posiedzeniach swoich zatrudniało się potwierdzeniem dwóch projektów do prawa, z których jeden ściagał się do zbycia, zamiany &c własności nieruchomości, a drugi tyczył się nadzwyczajnego podatku na ukończenie kanałów, mostów i t. d. — Podług 42go artykułu pierwszego projektu, miało *Cambray* miało wystawić religijny pomnik dla dawniejszego Biskupa swoiego *Fenelona*, gdzie popoły jego będą złożone. Na przełożenie kommissyi administracyi wewnetrzney, Rada stanu wstrzymała ten artykuł do dalszego czasu, z powodu, iż miało *Cambray* wiedzie spór z Panem *Blanquart* o własność gruntu, na wspomniony pomnik obranego.

Dziennik Państwa umieścił niektóre myśli nad dzisiejszym dobrym tonem (*bon ton*) we *Francyi*; kładziemy z niego następujący wypis jako ciekawszy.

„Gdyś śmiał wyrzec, iż chęć trzymania się *dobrego tonu* jest tylko śladem złego gustu. nie tajno mi było, że urażę przez to mężczyzn, kobiety i modnych autorów. Mogłbym ieszcze przydać tych komedyantów, którzy się czynią sironnikami *dobrego tonu*, dla tego by uchodzili za ludzi wielkiego świata. Lecz niech się nie śpieszą ze lwemi przeciw mnie żartami i ucinkami. Bronić będą zacności *dobrego tonu* przeciw zapasnikowi wcale przeciwnego ułożenia.

„Ku środkowi zeszłego wieku, ludzie modni udając dobry gust, wynaleźli *dobry ton*. Wyraz ten od wszystkich był przyjęty, iuż się zelfarzał i zniknął w roku 1793, aby znowu z większą okazałością ożył po rewolucyi. Pofirzegano, że *Duclos* z ludzi rozumnych, przeciw tej śmieszności w samym iey początku powstawał. Rozumiem, iż czytelnicy moichecką sobie przypomnieć, lub dowiedzieć się, iakiego ten pisarz, pełen rozsądku, był zdania o *dobrym tonie*, i o *ludziach modnych*. On pierwszy w ten sposób sądził w *uwagach swoich nad obyczajami*, które to dzieło nie potrzebuie pochwały, i od 60 lat widziało wielką liczbę komedyj *dobrego tonu*, które zaginęły: „*Ton dobry*, mowi on, w tych którzy mają naywięcey rozumu, zasada się na

„ tym, aby mówić przyjemnie a nie nie potwiedzieć, nie użyć żadnych rozsądnych „ wyrazów, iezeli się ich wdziękami mowy „ nieusprawiedliwi, pokrywać nakoniec rozum, gdy go potrzeba okazać, z tak wielką „ kłamanością iakiey niegdyś wtyd „ magał, gdy się komu zdarzyło wyrzec myśl „ swawolną.“ Daley wyczytuie: „Ten mnie „ mamy dobry ton jest tylko nadużyciem „ zumu . . . U głupich staa się mową dla „ nich samych niezrozumiałą, a że głupich jest „ wielka liczba, mowa ta wzięła górę.“ Daley tak go opisuie: *Jest to nudna zbieranina słów bez myśli, szczebiotliwość wyrazów które rozsmieszają głupich, gorszą rozum, zawstydzają ludzi zacnych, i czynią posiedzenie nieznośnym.* — Wiedzieć trzeba, że gdy *Duclos* pisał przeciw *dobremu tonowi*, ten zły gust niektóre tylko towarzysztwa zaraził, i nikt się tak zuchwałym nie okazał, iżby twierdził, że komedya *dobrego tonu*, była dobrą komedya, nie stał się on prawem dla sztuki dramatycznej, a miedrki, autorowie, aktorowie i widze, nie żądali go koniecznie na scenie. Coby był napisał *Duclos*, gdyby był widział sztuki grane na pierwszych naszych teatrach. . . . Lecz zobaczmy eo on mowi w *rozdziale swoim o ludziach modnych*: „Człowiek „ wiek *miły*, przynajmniey ten, którego „ dziś tak nazywają, jest bardzo obojętnym „ na dobro publiczne; pała chęcią podobania „ się we wszystkich posiedzeniach, gdzie go „ gust własny lub przypadek zaprowadzi, nikogo nie kocha, od nikogo nie jest kochanym, wszystkim się podoba, i częstokroć „ ciż sami, którzy nim gardzą, ubiegają się „ o niego.“ Daley: „Człowiek uczony, który „ ryby przez wypracowane dzieła, mógł oświecić „ wiek, w którym żyje, zaniedbuie „ swoich talentów, a nie mając w nich dalszey „ wprawy one traci: byłby policzony między „ sławnemi ludźmi, zostaie tylko człowiekiem „ rozumnym w posiedzeniu.“ Kończy ten „ rozdział pełen rozsądku i dokładności temi „ ważnemi słowy: „Dobre towarzystwo nie zależy „ od stanu i dostojności znajduie się ono „ między temi, którzy umieją myśleć i czuć, „ i którzy mają *dokładne wyobrażenia*, i *uczciwe uczucia*.“ To stosuie się do osob, które biorą *dobry ton* za ton *dobrego towarzysztwa*.

„Gdyby mimo tej powagi pomienionego autora, która zapewne przeraża moich przeciwników, chcieli oni ieszcze utrzymywać, że

zły gust nie może się zgodzić z *dobrym tonem*, spytałbym się ich, kto to jest *Marri-vaux*; a gdyby twierdzili, że to co oni nazywają złym tonem, nie może się zgodzić z *dobrym gustem*, zapytałbym ich, kto to jest *Moliers*.

z Vendome dnia 25 Grudnia.

Brygada dragonów, z dwóch pięknych regimentów złożona, 2,000 ludzi wynosząca, która się była tu zebrała, dziś do *Hiszpanii* wyszła.

Gościńce nasze napełnione są wojskami w tę samą drogę idącymi. Zastanawiając się nad tym, iż żaden z tych korpusów nie znajdował się w bitwie pod *Essling* i *Wagram*, wydziwić się nie można potędze Cesarza, i zdziwienie to tym jest większe, że *Francya* nie płaci na utrzymanie wojsk swoich żadnych nowych podatków. Ludzie dobrze świadomi rzeczy zapewniają, iż mamy 900,000 ludzi pod bronią.

z Cete dnia 14 Grudnia.

Dnia wczorajszego zrana widzieliśmy 50 okrętów kupieckich płynących z *Marsylii*. Scigala ich fregata *Angielska* z jednym brygiem, nacierając najbardziej na statek bombardyerki, który je zasiała. Chociaż nieprzyjaciel przeszedł 100 razy z dział wystrzelił jednakowoż pomieniony statek przybył do portu, gdzie przyjęty został z okrzykami radości tym żywszej, iż jeden będący tylko na tym statku stary matytek *Genueński* nie chciał się poddać. Odwaga tego człowieka ocaliła owe okręty kupieckie i sprawiła, że szczęśliwie dostały się do brzegu.

z Bajonny dnia 20 Grudnia.

Czteryście officerów i podofficerów z trzeciego korpusu wojska, dziś zrana z *Arragonii* do tutejszego miasta przybyło. Ukończyli oni organizację nowozacigłych, którzy za kilka dni wyruszą do *Hiszpanii* w liczbie 15,000.

Przybycie dywizji Generała *Loison* sprawiło dobry skutek w prowincjach *Biskai* i *Guipuzcoa*. Lotry, którzy po drogach na padali, zniknęli. Banda cała pod dowództwem iednego mnicha wziętą przy *Bilbao* została.

Dziś przybyło do *Bajonny* 4000 iedców przy *Occana* zabranvch.

Okręt, który że był *Portugański* z papierów na nim znalezionych poznano. rozbił się przeszłej nocy nad brzegami *Cap Ereton*. Ni-

kogo z ludzi na nim nie było, ani najmniejszego śladu ludzi morskich na nim nie znaleziono.

Zapewniają, że w okolicach tutejszych ma stać wojsko odwodowe dosyć znaczne.

Wyrok CesarSKI pod dniem 4tym b. m. oznacza okrąg w jakim Kommissarz generalny policji *Bajońskiej* sprawować ma swoje obowiązki.

Dnia 15 b. m. o godzinie 2giej po południu, okręt *Amerykański la Marie Tarreus* zwany z *Filadelfii* do *Saint-Sebastian* płynący, pokazał się przed portem *Saint Jean de Luz* w czasie gwałtownych wiatrów i burzy na morzu. Dwie szalupy wypłynęły przeciw temu okrętowi, aby go do portu wprowadzić; lecz przeciwnie wiatry stały im na przeszkodzie, iednakowoż wysadziły matytkę i kilku ludzi morskich na pomieniony okręt. Wiatry i bieg wody zapędziły wkrótce okręt na miejsce niebezpieczne. Pomienione szalupy, uyrzawszy się w niebezpieczeństwie, myślały o własnym bezpieczeństwie i zawinęły do *Socoo*. Tymczasem okręt był w niebezpieczeństwie zatonięcia, a z nim wszyscy ludzie, którzy się tam znajdowali. Stan ich zdawał się byćz opłakany, gdy Pan *Bertrand Churito*, officer marynarki z *Ciboure*, postanowił uczynić ostatnie wysilenie na ratunek tych nieszczęśliwych. Wypłynął z portu z iedną szalupą, i dostał się do okrętu w pośród tyśiącznych niebezpieczeństw, wyprowadził z niego wszystkich tam znajdujących się ludzi, i szczęśliwie przybył z niemi do *Socoo*. Wkrótce potem okręt ten pędzony od wiatrów rozbił się o mur ciągnący się po nad brzegiem. Jest nadzieja, iż większa część ładunku ocaloną zostanie, za staraniem władz miejscowych, który składa się z bawelny, tabaki, &c.

Czternaście osob ocaliło życie za staraniem i meztwem nieustraszonego Pana *Bertrand Churito*. Takie to czyny nadto wiele czynią zaszczytu ludzkości, by miały uść wiadomości publiczney. Obyśmy mogli często stawiać podobne przed oczy czytelnikom naszym!

z Tuluzy dnia 20 Grudnia.

Generał rokoszanow *Hiszpańskich Blake* umknął w okolice *Taragona*, gdzie go wyszuka Marszałek *Angereau*, który teraz wojsko swoje ściągnąć może. Poddanie się *Girony* zabezpieczyło związki między *Perpignan* i *Barcellona*. Pracowali mocno *Francuzi* o-

koło powiększenia szanców portu *Rosac*, gdzie znajduje się kilka fregat *Francuzkich*.

Kilko tysięczne wojsko, które na początku Grudnia przybyło z *Włoch* do *Perpignan*, udało się natychmiast do *Katalonii*. Spodziewają się jeszcze przybycia znaczney kolumny.

z Madrytu dnia 10 Grudnia.

Gazeta Dworika tutejsza umieściła listę 218 osób, które Król Jegomość załczył dnia 25 Października nowym orderem *Hiszpańskim*. Znajdują się pomiędzy niemi następujący Posłowie przy Dworach zagranicznych: Generał *Pardo*, w *Petersburgu*; Hrabia *Yoldi* w *Kopenhadze*; *Don Jozef Caamano*, w *Szwajcaryi*; *Don Gomez de Teran*, w *Amsterdamie*; Pułkownik *Tascher*, Radzca Stanu i dawniejszy Posel w *Berlinie*; Margrabia *Masquitz*, oraz wielu Ministrów, Radzców Stanu, Generałów &c, tudzież niektórzy duchowni, i kilku prostopych żołnierzy. Są także w tej liczbie i cudzoziemcy.

z Neapolu dnia 15 Grudnia.

Załoga wyspy *Vantoliene*, która bez wątpienia dla przeciwnych wiatrów nie mogła być zabraną przez konwoy *Sycylijski*, który z wyspy *Ponza* wypłynął, poddała się w niewolę woenną. Przeto do *Neapolu* zaprowadzona została, a wyspę zajęto w imieniu Króla *Obojga Sycylii*. Znalezione tam 1500 sztuk i bardzo wiele amunicyi. Wyspa ta ma tylko 500 mieszkańców, lecz iey położenie równie jak wyspy *Ponza*, jest ważne dla zabezpieczenia związków *Neapolu* z resztą *Włoch*.

z Tryestu dnia 12 Grudnia.

Flotylla *Angielska* oddaliła się zupełnie od brzegów naszych, i dla tego zawiła tu codziennie wiele statków z *Dalmacyi* i *Istryi*, ładowanych drzewem i żywnością; co w terażniejszej drożyznie jest bardzo dogodnym.

z Wiednia dnia 16 Grudnia.

Odebraliśmy wiadomość niespodziewaną, iż sejm *Węgierski*, który miał się rozpocząć w ciągu tego miesiąca, został odwołany bez ograniczenia czasu. Nie wiadomo są przyczyny tego przedsięwzięcia Rządu; lecz jest domysł, iż się lękał, ażeby sejm nie wzbraniał się czynić ofiar, jakich zamysłał od nich żądać dla przywrócenia swego kredytu. Powrot Cesarza do tej stolicy zdaie się ten domysł potwierdzać. Rząd *Austryacki* chciałby, aby *Węgry* jako najobszerniejsza prowincya z całej *Monarchii Austryackiej*, przyczyniły

się bardziej nad inne do poratowania *Karbu Cesarzkiego*. Lecz najznaczniejsi magnaci dają się z tym słyszeć, że wbrew przemagającemu zdaniu na sejmie, ta nieszcześliwa wojna przeciw *Francyi* przedsięwzięta była.

— *Dnia 27.* — *Dnia 14 b. m.* obchodzono w *Budzie* z przyzwoitą okazałością rocznicę urodzin Cesarzowej *Austryackiej*, która dotąd jeszcze iest słabą.

Cesarz Jegomość upoważnił kilku bankierów do zaciągnięcia pożyczki 100 milionów złotych *Ryńskich* w gotowiznie, z prowizją roczną po czterech od sta, a to dla opędzenia nadzwyczajnych potrzeb krajowych.

Słychać, iż pamiętnik, który pisał Arcy-Xiąże *Karol*, nie będzie teraz wydrukowanym. Wspomniony Arcy-Xiąże pokazuje się bardzo często publiczności, w towarzystwie Xiążęcia *Sasko-Cieszyńskiego Alberta*.

— *Dnia 28.* — Arcy-Xiąże *Jan* miał się głośno użalać na niektóre miejsca w raporcie urzędowym *Austryackim* o bitwie pod *Wagram*, gdzie iest mowa o nim.

Uważają, iż teraz Cesarz *Austryacki* nosi zawsze ubior *Węgierski*.

Słychać, iż pensye urzędników Cesarzskich znacznie od nowego roku powiększonemi zostaną; od tegoż czasu dykasterya już nie odgrywa do 12tej i od 3ciej do 6tej, lecz od 8mej do 2giej godziny pracować będą.

z Linz dnia 23 Grudnia.

Miasto tutejsze z okolicami iest teraz zawalone wojskiem *Francuzkim*, które w oznaczonym czasie z *Niszzey Austryi* ustąpiło. Zbliża się iednak chwila wyjścia iego, i wyglądamy końca uciążliwego kwaterunku, tym pewnie, iż nawet raty zaległej kontrybuocyi wojennej regularnie są wypłacane.

Baszowie *Tureccy* powiększają załogi w pogranicznych twierdzach *Kroacyi Tureckiej*.

z Brünn dnia 16 Grudnia.

(z *Gazety Berlińskiej*.)

Listy prywatne z *Konstantynopola* donoszą, iż bitwa pod *Sylifstrą* dwa dni trwała, i że dopiero drugiego dnia zwycięstwo przechyliło się na stronę *Turkow*, gdy w stanowiącej chwili syn Balzy *Janiny* przybył w 12,000 *Albańczyków*. O tym zwycięztwie doniosła *Porta* zagranicznym *Pestom*, i przez trzy wieczory oświecono saray.

z Semlina dnia 6 Grudnia.

(z *Gazety Hamburskiej*.)

Donoszą z *Starej Orsowy*, iż *Turcy* w *Nowey Orsowie* obchodzili dnia 13 zeszłego mie-

siąca uroczyłość w śród huk z dział, a to z powodu zwycięstwa odniesionego nad wojskiem *Rosyjskim* pod *Sylistryą*. W tej bitwie, wojsko *Rosyjskie*, pod dowództwem Xiążęcia *Bagracyona* miało utracić blisko 10,000 ludzi w zabitych, a do 2,000 więźniach.

z *Konstantynopola* dnia 15 *Listopada*.
(z *Gazety Hamburskiej*.)

Słychać, iż po nader krwawey bitwie pod *Sylistryą*, proponowano rozejm na dwa miesiące; lecz wątpią ażeby to przyszło do skutku.

Nieprzyjaciel ustąpił teraz zupełnie z prawego brzegu *Dunaju*. Z powodu popsutych mostów, nabrano wielu jeńców po bitwie.

z *Monachium* dnia 27 *Grudnia*.

Oprocz przybyłych już dawniej deputowanych z miasta *Trydentu*, znajdując się tu także deputowani z miasta *Inspuka* i powiatów cyrkułu *Inn*. Dnia 24 b. m. ziechali tu oraz deputowani z miasta *Brixen*; za którymi przybędą inni deputowani z rozmaitych okolic południowego *Tyrolu*. Wszyscy okazują radość, iaką czują ztąd dobrzy poddani, iż od straszliwej anarchii, będącej dziełem sankulotów i zaślepionych fanatyków, zostali uwolnionemi, i pod łagodną rządy prawnego i wolnego Monarchy powrócili.

z *Auszpurga* dnia 27 *Grudnia*.

Pan *Aretin* wynalazł w *Wiedniu* i przyniósł nazad rozmaite rękopisma, które *Austryacy* w roku 1710 z biblioteki w *Monachium* zabrali.

Wyszło tu ciekawe pismo pod tytułem: *Jakie przyślugi uczyniła Bawarya dla Francyi w roku 1805 i 1809*.

— Dnia 28. — Hrabia *Bronikowski*, Generał dywizyi i dowódzca drugiey legii *Nadwiślańskiej*, niepowrócił już z *Frankfortu* do *Auszpurga*, lecz prosto ztamtąd do *Strazburga* pojechał.

z *Botzen* dnia 12 *Grudnia*.

Generał Hrabia *Baraguay d'Hilliers* wydał dnia 9 b. m. następującą odezwę:

„*Tyrolezykowie!* Gdy wszedłem do waszego kraju, zastałem was pod bronią; mnie, miałem was być obląkanemi, ale nie karygodnemi, i sądziłem, iż traktat pokoju i zapewnione w nim wspaniałe przebaczenie dostatecznemi będą do rozbrojenia was. Posunąłem cierpliwość moją do najwyższego stopnia; pobitem tych, którzy w *Muhlbach* i *Meran* od-

por czynili; lecz ich nieukarałem; ci sami *Francozi*, których wy chcieliście zabić, szanowali wasze wieś, wasze żony i waszą własność. *Doliny Puster* i *Passayer*, tudzież *Wintschgau*, które największy upor i zawziętość okazywały, wystawiają największy przykład umiarkowania *Francuskiego*; lecz polegając na przysiędze tych, którzy z pomiędzy was najpierwszych skutków Cesarzkiej wspaniałości i oszczędzenia doświadczyli, zostałem oszukany. Niektorzy złościny, którzy lekają się pokoiu, ponieważ w wojnie tylko pokładają swoje nadzieje, którzy niemając swych siedlisk, nie do stracenia nie mają, którzy cieszą się tylko z zrzędzonego nieszczęścia, obląkali na nowo chłopów w okolicy *Brixen* obietnicami, groźbą i kłamstwem. Na tych uderzono, pobito, rozproszono i domy ich spalono. *Tyrolezykowie!* Zastanowcie się nad okropnym tym przykładem. Podobni wyłańcy będą może was chcieli takimiż ułudzić kłamstwem. Oszczędźcie mi przykrości karania was. Wy zaś posiadacze dóbr, oycowie rodziny, magistraty, ludzie Boga pokoju i miłości, połączcie się przeciw tym burzycielom, przeciw zbiegom i wyrzutom wszystkich narodów. Niektorzy *Tyrolezykowie* nie wstydzą się zostawać pod tak podłemi ludźmi lub im dowodzić. Nauczcie się znać prawdziwych waszych przyjaciół. Nie żądam od was, iak tylko żebyście w waszych domach spokojnemi byli. Wasza własność, wasze osoby, wasza religia, wasze ustawy, wasze zwyczaje, a nawet wasze przesady, szanowanemi być mają. Lecz ci z pomiędzy was, którzy poprzyjężonyj wierności nie dochowają, mają być wytepienemi. *Tyrolezykowie!* Z miłości własnego waszego dobra dotrzymajcie waszego słowa, i powiercie interes waszego kraju Bogu i Cesarzowi *Napoleonowi*.”

z *Norymbergi* dnia 28 *Grudnia*.

Dnia wczorayszego wieczoram przybył tu Królewic nasz z *Würzburga*. Od ostatniey itacyj pocztowej aż do *Fürth* cała droga była oświecona pochodniami. Jechał Królewic zwolna w śród tłumy ludzi, radosne okrzyki wydających.

z *Manheimu* dnia 27 *Grudnia*.

Dnia wczorayszego zrana huk dział ogłosił rocznicę imienia *Stefanii Napoleony*, małżonki dziedzicznego Wielkiego Xiążęcia naszego. Uroczyłość tę z przyzwontą okazałością obchodzono.

z Berlina dnia 9 Stycznia.

Hrabia *St. Marsan*, Posel *Francuzki* przy Dworze tutejszym, dał dnia 6 b. m. drugi wielki obiad, na który wszystkich urzędników Dworskich zaprosił.

Król nasz dał order czerwonego orła Xiążęciu *Gustawowi Meklenburg Schwerin*.

Hrabia *Kalkreuth*, Generał *Feldmarszałek* został Gubernatorem wtutejszey stolicy, a Pan *Brauchitsch*, Podpułkownik, *Kommandantem*.

z Niemiec dnia 28 Grudnia.

W Królestwo-*Pruskich* Państwach wyszła pod datą z *Królewca* dnia 4go Grudnia ustawa względem przywrócenia realizacji i powszechnego używania *Tresorszejnów*, jako gotowych w kursie pieniędzy. Według tej ustawy cyrkulujące dotąd *Tresorszejny* pięć talarowe, wykupowane być mają od Stycznia r. p. przez *Tresorszejny* iednego talara; ostatnie zaś od 15 Lutego roku 1810 wymienione być mogą za brzmiającą grubą monetę; w każdej summie w kantorach realizacyjnych, utworzonymi być mających w *Berlinie*, *Wrocławiu* i *Królewcu*. Summa iedno talarowych *Tresorszejnów* wynosić ma dwa miliony talarów grubą monetą. *Tresorszejny* po 50,100 i 250 talarów wymienione będą za *Tresorszejny* pięć talarowe i zostaną *skalsowane*.

z Sztokholm dnia 17 Grudnia.

Gdy przeszła Królowa *Szwedzka* wyjeżdżała z *Gripsholm* do *Karlskrony* towarzyszył jej Pułkownik *Silversporre*, a Królewicowi *Gustawowi*, Pułkownik *Baron Pofse*. *Baron Otter* odprowadza familią Królewką aż do *Szwajcaryi*.

z Londynu dnia 20 Grudnia.

Jest to okolicznością bardzo ważną dla *Anglii*, iż *Margrabia Wellesley* jest *Ministerem* interesów zagranicznych, właśnie w ten czas gdy do nas przybywa Posel z kraiu wschodniego. Przepraszamy Pana *Klemensa Cotterel*, lecz któż lepiej nad szlachetnego *Lorda*, może w imieniu Państwa *Angielskiego* oddać honory tej znakomitey osobie! Ponieważ utraciliśmy wszystkich naszych sprzymierzeńców *Europejskich*, powinniśmy wielkie uszanowanie okazywać temu przyjacielowi który z *Azji* przybył. *Rostropność* i rozsądek ten na nas obowiązek wkładają.

Posel *Perki* ma postać szlachetną i zącą, jest bardzo piękny człowiek, i zda się być łagodnego charakteru. Ma on 63 dzieci, co w *Persyi* nie nazywa się bardzo liczną familią.

Lecz co w tym kraiu poczytują za szczęście szczerólniejsze, jest to, iż w iednym dniu urodziło mu się 6 dzieci. *Pomieniony* Posel stoi w pięknym domu *Mansfield Street*. *Lord Castlereagh* zamysła wnieść na przyszley sesyi parlamentu aby wyprowadzono indagacją względem wyprawy dowysy *Walchern*. Według ostatnich wiadomości z stałego lądu, zdawało się, iż ta sprawa wielki skutek, lecz który bez wątpienia nie wchodził w rachubę *Ministrów* naszych. Ponieważ przez kraj *Hollenderski* uderzyliśmy na *Flelsyngę*, lękać się wypada aby *Francya* z tego powodu nie proponowała *Hollandyi* zamianę *territorium*, któreby aż do *Mozy* rozciągnęło granice wielkiego Państwa.

Dzienniki Hiszpańskie umieściły następującą listę członków *Dyrektoryátu wykonawczego Junty Sewilskiej*: *Margrabia Astorga*, *Hrabia Altamira*, który ma przeszło milion *piastrow* intraty, *Margrabia la Romana*, *Margrabia Villet*, *Don Garcia de la Torre* *Radzca Kastylijski*, *Don Rodrigo Riqueluce* *Radzca Kastylijski*; *Don Francisco-Xavier Caro*, i *Don Sebastien de Jolano*.

Margabia Wellesley, przed wyjazdem swoim do *Sevilli*, wymógł na *Juncie*, iż nam odstąpiła twierdzy *Cuesta* w *Afryce*.

Podług ostatniego obrachunku, ludność krajów należących do *Wielkiej Brytanii* jest następująca: *Posiadłości Angielskie* w *Europie* mają 16 milionów, 531,000 *mieszkańców*. *Osady i kraie hołdownicze w Indyach* liczą ludności 48 milionów *dusz*, między którymi nie ma miliona *Europejczyków*, lub *poddanych*, *bezośrednie* do *Anglii* należących. Z tego całego ogółu liczoneo, iż wyspa *Malta* ma 88,000 *mieszkańców*, *Przylądek* 70,000, *Canada* 195,000, *nowa Ziemia (la Terre Neuve)* 25,000, *nowa Szkocya* *znowym Brunswikiem* 150,000, *Jamaika* 353,000, a *osada nowej Hollandyi* 6,467.

Pewną mamy wiadomość, iż *Lord Melville* ma być na czele administracyi.

Gwałtowna burza dnia 14 zdarzona, największą kłękę zadała nad brzegami naszymi. Ośm okrętów rozbiło się przy *Deal Jarmouth*, ośm innych zapędzonych zostało na brzegi; w *Portsmouth* okręt kompanii *Indyjskiej* i statek przewozowy zatoneły, lecz ludzie na nich się znajdujący ocaleli; w *Douvre* bryg *Defender* jest nad brzegiem, i nie masz nadziei aby go można wydobyć.

Przy *uścieniu Skaldy* jest przeszło 20 statków przewozowych rozbitych; niektóre będą mo-

gły wypłynąć, lecz lękać się należy aby re-
szta zupełnie nie zolała litracją. Zaisie wy-
prawa do *Walahern* iest dla nas smutną do-
ostatnią chwilą.

— *Dnia 23* — Umieszczamy wiadomość
urzędową o zerwaniu układów między *Anglią*
i Stanami zjednoczonymi, w takim sposo-
bie iak ią rząd *Amerykański* ogłosił. Postę-
powanie grubiańskie i zuchwałe naszego Mini-
stra iest szczególnie przyczyną gniewu *Amery-
kanów*. Nie możemy przytoczyć wyrazów Pa-
na *Jackson*, które sprawiły to smutne zerwa-
nie układów, lecz dowiedzieliśmy się, z wieści
publiczney, iż ich znieść nie można było. Oskar-
żano Pana *Erskine*, iż przestąpił instrukcye
swoie, przez zbyt grzeczne postępowanie ku zje-
dnoczonym Stanom. Pan *Jackson* przeciwnie
obraził wszystkie zwyczaje, aby mu nie wyrzu-
cano grzeczności? Jest rzeczą pewną, iż w chwi-
li iego nominacyi, skutek tego zlecenia był
dokładnie przeprowadziany.

z *Nowego Yorku dnia 16 Listopada.*

„Dowiadujemy się iż w ciągu korespon-
dencyi między Sekretarzem Stanu i Panem
Jackson, ten ostatni twierdził iż Pan *Canning*
w liście do Pana *Erskine* pod dniem 23 Sty-
cznia pisanym, przepisywał mu warunki pod
iakiemi miał bydź zawarty układ ze *Stanami*
Zjednoczonymi. Pan *Smith*, w swoiey odpo-
wiedzi, zapewnił Pana *Jackson*, iż podobne
oświadczenie ieszcze nie było uczynione rzą-
dowi, i przydał że gdyby ten list był w cza-
sie układów podany; i gdyby wiadomo było
iż warunki w nim umieszczone, były iedynie
takie, pod iakiemi Pan *Erskine*, miał moc zawar-
cia układów, traktat nie byłby przyszedł do
skutku. Mimo tego zapewnienia, Pan *Jack-
son*, użył mowy nieprzyzwoitey, chcąc dać
do zrozumienia iż instrukcye Pana *Erskine*,
były na ów czas wiadome rządowi *Amery-
kańskiemu*. Pan *Smith* odpowiedział, iż po-
dobne postępowanie było nieprzyzwoite, po
wyrażnym oświadczeniu iego rządu, twier-
dząc iż o tym weale nie wiedział, i gdyby
mu to było wiadomo, traktat nie byłby za-
warty. Drugi list Pana *Jackson* zawierał toż
samo co poprzedzający z przydaniem niektó-
rych wyrazów. Przewo nie więcej niezola-
wało dla uniknięcia okoliczności których nad-
używano, iak uwiadomić Pana *Jackson* tak
iak zrobił Pan *Smith*, iż odtąd zaprzestanie
z nim wszelkich związków, i że o potrzebie
tego postanowienia niezwłocznie rząd swój u-
wiadomi, przydając zapewnienie iż rząd *Zie-*

dnoczonych Stanów gotów iest wchodzić w
wszelkie związki tyczące się interesów dwóch
narodów podanych przez innego *Polla*, któ-
regoby na miejscu Pana *Jackson* wyznaczo-
no. “

Pokazało się dzisiaj, iż iedną z celniey-
szych przyczyn tak częstych rozruchów w *Irlandyi*,
iest uciążliwość, z iaką duchowieństwo
Protestanckie dziesięciny swoje wybierało, i
ilość ich powiększało. Jeden sławny pisarz,
wyluszczając w iednym dziele swoim powody
połączenia *Wielkiej Brytanii* i *Irlandyi*, wy-
stawia w następujących prawie wyrazach syste-
ma duchowieństwa Protestanckiego w tey pro-
wincyi. Duchowieństwo Protestanckie wypu-
szcza pospolicie dziesięciny swoje iakiemu
prawnikowi lub dzierżawcy. Maiętnieysi Pa-
rafianie, unikając natręctwa układają się z dzier-
żawcą o zapłacenie dziesięciny pieniędzmi, za
umowioną roczną ilość. Lecz dziesięciny od
ubogich mieszkańców bywają corocznie prze-
dawane przez aukcyą w karczmie wieykiey.
Zaczyna się przedaż o zmroku, lub ieszcze
poźniey w nocy. Dzierżawca dziesięciny pre-
zyduje. Dziesięcina od każdego wieśniaka o-
sobno się przedaje, i kupującemu oaią iedną
lub dwie szklanki trunku, w miarę ofiarowaney
summy, a to dla zachęcenia go, i natym
się kończy. Chęć biednego chłopka, aże-
by sam dziesięcinę swoią zakupił, powiększa się
włtosunkuliczy szklanek trunku, który mu da-
ją. Gdy przez inny wybieg podwyższono ofiaro-
waną summę lub przybito dziesięcinę chło-
pkowi, spisuje się kontrakt, na którym on
kładzie znak swój, nieumiejąc ani czytać, a-
ni pisać. Nazajutrz gdy się wytrzeźwi, biedny
człowiek kłopotce się o drogie kupno. Je-
żeli regularnie na terminie niewypłaca, robią
mu proces; skazanemu na zapłacenie wy-
datków i kosztów prawnych, zabierają i sprze-
dają drobne iego sprzęty, pościel dzieci iego,
oraz nieco kartofli, które są iedynym iego po-
żywieniem. Prokurator i prawnik stanowią sa-
mi koszta procesu, i w sprawie o talera, chło-
pek płaci gwineę lub więcej za koszta. Tak
więc, chłopek Katolicki, zamiast dziesięciny,
musi częstokroć oddawać cały swój zbiór z
poła Pastorowi kościoła Protestanckiego; nie-
szczęśliwi parafianie niemogąc znieść okru-
cieństwa wybieracza dziesięciny, przywiedze-
ni do uboństwa, wyflawieni na naysroźszą roz-
pacz, buntują się i kończą powszechnie na
urzędzie uszów owemu wybieraczowi, który
nawzajem podług prawa każe ich wieszać.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 16go STYCZNIA ROKU 1810 we WTOREK.

IZBA EDUKACYJNA.

Gdy już we wszystkich Departamentach osoby do Dozorów Szkolnych Departamentowych i Powiatowych od Prefektów Izbie Edukacyney podane, a od niej do opieki nad szkołami w zakresie swych Powiatów wezwane zostały; Izba Edukacyjna obwieszcza wszystkim Dozory szczerze jako też Nauczycielów, Magistraty i Gminy, iż we wszystkich potrzebach szkoły własney, w kargach tak Dozorów lub Magistratów na Nauczycieli, jako też nawzajem; słowem, we wszystkich sprawach szkolnych, najprzód o załatwienie do Dozorów Powiatowych udawać się mają, a od tych gdyby nieodbierały odpowiedzi, na ów czas zgłoszą się do Dozoru Departamentowego. Otrzyma zatem, iż odezwy prosto przesyłane do Izby Edukacyney bez udawania się w przód do Dozorów, przyjmowane od niej nie będą. Dan w Warszawie na sejmsy Izby Edukacyney dnia 8go Stycznia 1810 roku.

Stanisław Potocki, S. W. P. R. S.

Prezes.

J. Lipiński, Sekr. Gen.

Miasto Warszawa, pamiętne i wdzięczne silney opieki, i akiey łian mieyski ze strony ś. p. Stanisława Małachowskiego Prezesa Senatu zdawna doznawał, a potem nadania miastom Polskim za iego łaski Seymowej w Konstytucyi 3go Maia wysokiego znaczenia, przez przywrócenie im dawnych, i udzielenie nowych swobód, których sławczy się celniejszy sprawcą, zapisał się zaraz w księgę obywatelów *Warszawskich*; pamiętne mowię tego wszystkiego, uczciło pamięć obrońcy, opiekuna i współobywatela swoiego wyprawieniem dnia 12 b. m. wspaniałego nabożeństwa żałobnego za duszę iego w kościele Xięży Kapucynów. Mszą wielką przy pdgłosie

pięknay muzyki miał JW. Biskup *Malinowski*, po której JXiądz *Luba*, Przeor Xięży *Karmelitów* na *Lesznie*, oddał winny hołd cnotom i zasługom zmarłego w mowie pogrzebowey; a to w przytomosci rodziny, członków władz publicznych wyższych i niższych, tudzież licznego zgromadzenia obywateli *Warszawskich*, zaproszonych na toż nabożeństwo biletami imieniem Zastępcy Prezydenta Muncypalności, Ławników i Rady muncypalney Miasta Stołecznego *Warszawy*. W czasie tego żałobnego obrzędu oddział grenadyerów z gwardyi narodowej mieyscowey stał pod bronią.

Po długich bo kilkotygodniowych wilgo-ciach, zaczęły się znowu mrozy, i tak według pefirzeżeń JPana *Magiera*, mieliśmy

Dnia 12 b. m.	stopni zimna 8.
— 13 — — —	— 12.
— 14 — — —	— 17.
— 15 — — —	— 14.
— 16 — — —	— 6.

z *Amsterdamu* dnia 30 Grudnia.

Gazeta rządowa tuteysza pod dniem 27 b. m. umieściła następującą wiadomość: — „Podług nadezłych urzędowych raportów, ułtapili zupełnie *Anglicy* z wyspy *Walchern*. Generał *Heitiger* przybył z oddziałem woynka *Hollenderskiego* do *Veere*, i zajął znowu to mieysce. — Listy prywatne dodaia, iż wspomniany Generał przybył dnia 26 b. m. do *Flessyngi*.

Za 3 lub 4 dni spodziewamy się powrotu Króla naszego z *Paryża*, i dla tego nietylko pokóie w pałacu, lecz dom Admiralicji w *Roeterdamie*, gdzie Monarcha przejeżdżając wstąpi, wyporzadzono. W *Moerdyk* czekają na niego trzy baty, i oddział gwardyi konney.

z *Breskens* dn'a 23 Grudnia.

Po ułaniu przeciwnych wiatrów, które *Anglikom* przelkadzają wypłynąć z *Skaldy*, nieprzyjaciel dnia dzisiejszego zrana udał się na powrót do *Anglii* na 260 statkach przewozowych i woennych, a mając wiatr pomysły, zniknął z oczu około południa. Bateria zwana *Imperiale*, wysypana na brzegu wyspy *Cadsand*, powitała *Anglików* kilku wystrzałami ze wszystkich dział; niektóre kule trafiły wśrodek nieprzyjacielskich statków. Okręty *Angielskie* odtrzewały mocno, lecz żadney szkody niezrobiły. Dnia wczorajszego wieczorem spał nieprzyjaciel jeden bryg i prom, a w nocy, inny statek.

z *Middelburga* dn'a 25 Grudnia.

W przeszłą sobotę niezmiernie się ucieszyliśmy, gdy reszta wojska *Angielskiego* opuściła ziemię naszą, i gły uyrzeliśmy na straży gwardyą obywatelską miejscową; powiększyła się ta radość, po odebraney dnia dzisiejszego wiadomości, iż wojsko *Hollenderskie* pod dowództwem Generała *Heiliger* wysiadło w *Vee-re*, i gdy wkrótce spostrzegliśmy wchodzący do tutejszego miasta oddział strzelców *Hollenderskich*, który natychmiast udał się daley do *Flesyngi*. Spodziewamy się tu ieszcze przybycia więcej wojska *Hollenderskiego*, i widzimy znowu banderę *Hollenderską* powiewającą na wieżach naszych.

z *Kassel* dnia 2 Stycznia.

Wyrok Królewski pod dniem 10 Grudnia, tyczący się połączenia kilku akademii ślano-wi, co następuje: 1) W Królestwie *Westfalskim* będą nadal trzy tylko akademie, to jest: w *Göttingdze*, *Halle* i *Marburg*, z którymi połączone zostaną akademie w *Helmstad* i *Rinteln*. 2) Z temi trzema akademiami łączą się także szkoły w *Klosterbergen* przy *Magdeburgu*, i seminarium w *Riddagshausen* niedaleko *Brunswika*. 3) To nowe urządzenie zacznie się od dnia 1go Maia. 4) Szkoła wojskowa zajął miejsce *Collegium Carolinum* w *Brunswiku*. 5) Dochody 5 akademii zostaną obrocone na utrzymanie 3 pozostałych się akademii, a profesorowie w zniesionych akademiach będą albo znowu umieszczeni, albo pensją swoją do śmierci odbierać mają.

z *Frankfortu* dnia 29 Grudnia.

Proces indagacyjny rozpoczęty w *Moguncyi* przeciwko kilku więźniom w *Frankforcie* poymanym, a ztamtąd do *Moguncyi* odesłanym, był powodem do odkrycia, które dla

wszystkich urzędów policyjnych nader wielkiej jest wagi. Jeden z tych więźniów jest nieiaki *Damian Hessel*, należący do bandy, która od *Niderlandu* do granic *Saxonii* postrach roznosząc, to w *Arras* i *Antwerpii*, to w śródku *Niemiec* kradzieże i rozboje popełniała; składała się ona przeszło z 200 zbrojców po większej części żydów. Już w roku 1804 szacowano wartość popełnionych przez nią kradzieży do półpięta miliona franków. *Damian Hessel* ścigany od wszystkich urzędów policyjnych częlto bywał chwytanym, ale zawsze wydobył się i uszedł z więzienia, nawet z więzy na 60 stop wysokiej, ponieważ umiał się uwolnić z kaydan, w które go okuto. A że się domyślano, iż musi mieć przy sobie narzędzia dla ułatwienia sobie uycia, przetrząsano go iak nayspilniej, ale nic takiego przy nim nie znaleziono. Z tym wszystkim, determinacya areztanta i inne okoliczności kazały dorozumiewać się Panu *Brellinger*, sędziemu trybunału kryminalnego, że *Hessel* o ucieczce zamyśla i pewny do tego musi mieć sposob. Nakazał więc ten sędzia przegotowanie stosownych środków końcem przymuszenia zbrojcy do wyproznienia się. Skutkiem tego było odkrycie iakiejs malsy, figury osłrokręgu, powleczonej wołkiem, zawierającej pilnik, kilka sztuk złota, sprężynę od zegarka urządzoną do pilowania &c. U dwóch kobiet także przytrzymanych znaleziono tymże sposobem 20 sztuk złota.

z *Zurich* dnia 24 Grudnia.

Urzędową mamy wiadomość, iż Pan *Talleyrand* Minister *Francuzki* przy rządzie *Szwajcarskim*, powtórnie żądał w imieniu dworu swego, aby przyspieszono przez użycie skutecznych środków, zaciąg regimentów *Szwajcarskich* do służby *Francuzkiej*. Uwiadomiac o tym kantony *Landamman* przydaie, iż żądanie Ministra *Francuzkiego* jest słuszne tak z względu na wypadki polityczne, iako też na pobudki tego żądania, i sposób w jakim jest uczynione. „Trzeba, mówi *Landamman* w swoim liście okolnym, korzyść z powrotu wojsk, które tworzyły nasz kordon neutralności; ludzie, którzy przez kilkanaście miesięcy ciągle służyli, nabrali nieiako przywiązania do stanu wojskowego. Wielu żołnierzy z pierwszego regimentu, którzy wysłużywszy czas naznaczony od służby uwolnieni zostali, zechcą zapewne znowu się zaciągnąć. W liście swoim Minister *Francuzki* żąda w wyrazach najmocniejszych, aby dzielniejszych środków uży-

to nad te, iakie dawniey Seym uchwalił, które niesprawily skutku iakiego się spodziewano.

Poczym Landamman zdaie sprawę kantonom, w iakim sposobie odpowiedział Ministrowi Francuzkiemu, i w końcu donosi, iż pieniądze przeznaczone na zaciąg żołnierzy już sprostowano, i zaleca im iak najsprędsze onych użycie na ten przedmiot, iako iedyny sposób przez który mogą przeświadczyć o swoiey wdzięczności i poświęceniu się dla Wielkiego Monarchy, któremu *Szwajcaryja* winna swoią spokoynność.

z Petersburga dnia 20 Grudnia.

Lily z *Twer* pod dniem 15 b. m. donoszą, iż Imperator Jegomość wyjechał ztamąd na krótki czas do miasta *Moskwy*.

W roku przeszłym posłano z portow *Rygi*, *Narwy* i *Petersburga* znaczną ilość konopi, osobliwie do *Ameryki*.

Tak zwany *niespalny Hiszpan*, który przed kilku tygodniami niebezpiecznie się oparzył, już wyzdrowiał, tak dalece, iż ogłosił, że znowu doświadczenia swoje pokazywać będzie.

z Kopenhagi dnia 30 Grudnia.

Wprzelży niedziele wystrzaly z dział twierdzy *Kronberg* ogłosily wiadomość o zawartym pokoju z *Szwecyją*. Podczas uroczystości z tego powodu odbytey, cała załoga tu-teysza wraz z gwardyą konna i pieszą odprawiła paradę kościelną; z wałow mieykich, z *Christiansheven* i cytadeli wystrzelono trzema przedziałami po 27 razy, i tyleż razy z *Holm*, gdy śpiewano *Te Deum*. Królestwo Ichmość znajdowali się na nabożeństwie wkościele garnizonowym, gdzie Pastor *Hudtwal-ker* miał stosowne kazanie.

z Sztokolmu dnia 18 Grudnia.

Podchlebiamy sobie ieszcze, iż *Pomerania* i wyspa *Rügen* powrócą do korony *Szwedzkiej*, i nadzwyczajną ufność w pomocy *Fran-cyji* pokładamy.

ROZMAITE WIADOMOŚCI

Gazeta *B-rlńska* chwali w następującym sposobie woysko nasze: — „Zdumiewać się należy, iż woysko *Polskie*, które dopiero w ciągu woyny spieszenie utworzono, jest teraz podobnym do naysięknieyszego woyska *Europeyskiego*. Lekka iazda celnie szczególniey pięknością. Całe woysko jest nowo ubranym.”

Dnia 29 Grudnia 134 okrętów kupieckich *Angielskich* popłynęło z morza *Baltyckiego* do północnego.

Liczba ienców *Duńskich* znajdujących się w *Anglii* wynosi 2 714 ludzi, z których każdy dostał po talarze ze składki, przelanej z *Danii*.

W X. Numerze Pamiętnika *Warszawskie-go* czytamy następujące wiersze:

DO ARYSTA

przez *Cypryana Godebskiego*.

Mówią mi, że nasz *Aryst*, ów dziś Kato drugi,
Równieznany z przymiotów, iak z cnotizalugi,
Niechcąc z przewrotną zgraią iść dłużej wza-
pasy,

Zamyśla składać urząd, i uciekać w lasy.

Niech kto chce temu wierzy! lecz ja znam *A-rysta*:

On wie na czém zależy potrzeba oyczyśla.

On w celu chwil swobodnych, nie popełni błędu,

Ni dla ludzi przewrotnych, nie złoży urzędu.

Tak jest! — on téy przyślugi zbrodniom nie u-
czyni:

Co za wieniec zwycięstwa czeka na pustyni?

Czyliż na tém zależy cel prawdziwéy flawy,

Tam tylko być odważnym, gdzie nie masz o-
bawy?

Opuściż ręce sternik w kierowaniu łodzi,

Że w miotaną wichrami srogi bałwan godzi?

Na widok spotworzonéy w człowieku natury,

Maż cudowne swe leki zamykać *Mercury*?

Lub zpowodu, że żarłok niewinnéy krwi pra-
gnie,

Będzież pasterz opuszczać powierzone iagnie?

Cóż powiemy o śędzim, co swój stopień składa

Dla tego, że się łotrów pomnaża gromada?

Od czegoż jest urzędnik? o iak takich wielu,

Którzy piałstwą urząd, nie pomniąc o celu!

Wszakże gdyby *Astrea* wróciła na ziemię,

I złotego z nią wieku zakwitnęło plemię,

Na cożby się przydały nasze magifiraty,

Pyszne gmachy *Temidy*, ich ławy i kraty?

Każdy mierząc swe sprawy niepobłażną piędzą,
Byłby u siebie sironą, patronem i sędzią.

Aryście! mówmy prawdę bez żadnego względu:

Urząd nie jest dla ciebie, lecz ty dla urzędu.

Niech się twój umysł w nowe męztwo usposobi;

Cnota rozpaczająca, śmielszym zbrodni robi.

Jakąż pamięć zostawisz u twoich współbraci,

Zę ty, sobie dogodzisz, a oyczyna straci?

Nie przebudzaj na spadki wygłodniały rzeszy!

Już huścić ięć czatuie, drugi wnet pospieszy;

A gdy otoczą zdobycz: udatne naditawcy,

Często ręka się zmyli w najlepszym rozdawcy.

Tą drogą idą czasem: zafaczyty i stopnie:

Zaflugą minie tysiąc, zabieg: tu ich dopnie.

Gdyby wybór być przestał zafluzonych cechą:

Gny urzędnik: tém większą ludzkości pociechą.

Ta jest ieszcze ostatnia dla zbrodni zapora:

Łotr wyszydział *Katona*, lecz bał się *Cenzora*.

Dyrekcya Generalna Loteryi krajowych. —
Wyciągnięte pierwszej Klasy trzeciej Loteryi
Klasyfikacyjnej znacznie iże wygrane padły na
następujące numery, to jest: na Numer 6 094
6,000 złotych; na Numer 2121 — 3,000 zło-
tych; na trzy Numery to jest: 4636 — 5939 —
9186 na każdy po 600 złotych. — Ciągnięcie
Drugiej Klasy na dniu 14tym Lutego r. b.
odbywać się będzie. — w *Warszawie* dnia 15
Stycznia 1810. *Kochanowski, D. L. K.*

O B W I E S Z C Z E N I A.

1) Zastępca Prefekta Departamentu Warszawskiego,
99, podaje do wiadomości iż dnia 29 Stycznia roku
1810 o godzinie czwartej po południu w sali Sekretory-
jatu Prefektury przed Wielkocnym Leszczyńskim Rada-
cą teyże Prefektury, odbywać się będzie, licytacya
na puszczanie w najem trzechletni od Wielkiej Nocy
1810, ogrodu z domem i piwnicą przy bibliotece Zalu-
skich leżących. Wzywa więc wszelkich pretendentów
do podobnego naimu sżęby się stawili na terminie, i
podali swą propozycyę. — w *Warszawie* dnia 6 mie-
siąca Stycznia 1810. *Nakwalki.*

2) Zastępca Prefekta Departamentu Warszawskiego,
dosyć czyniąc reskryptowi JW. Ministra Spraw Wę-
wnętrznych dnia 15 Października r. p. wydanemu, u-
wiadomienia Jmóść Panów Budowniczych, Geometrów w
Departamencie Warszawskim przemieszkujących, tak-
tych, którzy od bywsszy Izby Administracyjnej i Prefe-
ktury nominacyę otrzymali, jako i dawniej za czasów
Polskich, oraz przez rząd czasy patentowanych, iż
pierwsi do uzyskania patentu Królewskiego wszelkie pi-
smo i zaświadczenia kwalifikacyę stanowiącę, JW. Mi-

nistrzowi Spraw Wewnętrznych, dla wyexaminowania
ich przez Wydział Budowniczy przy boku iego będą-
cy, oraz doniesienia, jakie dalsze kroki im wypadnie
przedsięwziąć, przelać; i drudy zaś odnowienia lwyich
przywilejów, mieć sobie życzący, Patenta swoje, również
temuż JW. Ministrzowi przedkłać się obowiązani. —
Czas do tego osnacza się trzech miesięczny od daty
dzisiejszey, po którego upłynieniu, nikt bez patentu Kró-
lewskiego pełnić obowiązku urzędu swego niebędzie mo-
cen. — w *Warszawie* dnia 6 miesiąca Stycznia 1810.
Nakwalki.

2) Zastępca Prefekta Departamentu Warszawskiego.
Stosując się do Artykułu 5 Konstytucyi Roku 1775. Ti-
tulo: Urządzenie Dóbr Po Jezuičkih, i czyniąc zado-
stę wezwaniu do siebie uczynionemu przez Przeświałną
Izbę Edukacyjną pod dniem 13 zeszłego Mca Październi-
ka, gdy W. Antoni Szamocki Dzierżawca Dóbr Po Jezuičkih
Białoleki zwanych, niedopelnił obow-
wiązków włożonych na Pólsorów Dóbr Po Jezuičkih,
przeto Zastępca Prefekta deklarując się obywatelstwem
swoim, pod dniem 11 Listopada r. z. wspomniane Dobra
Białoleki jako zawakowane, przypomina publiczności, iż
to w drugim terminie to jest 15 Stycznia 1810, trzecim
zaś ostatcznym dnia 10 Lutego 1810 przez publiczną
Licytacyę więcej ofiarującemu płacić s nich iatraty, tym
samym prawem jakim ie posiadał W. Antoni Szamocki
w Dzierżawę Dóbr Po Jezuičkih puszczoną będą. Wzywa-
jąc się przeto wszyscy do dzierżawy tey chęć mający i Kwa-
likujący się, by w powyżey wymienionych Terminach
odbywać się mającye Licytacyi w każdym dniu punkt o
czwartej godzinie po południu w Sekretoryacie Prefektury
Departamentu, Warszawskiego w *Warszawie* w Pałacu
Rządowym przed Delegowanym do tego Aktu Ur. Frede-
rykiem Baccisrellim Assessorom Kommissarzem Wydzia-
łu Administracyjnego stawili się, i conę czynszu roczne-
go iaki z tych Dóbr w Pólsorcznych Ratach prænume-
rando płacić chcą, do Protokolu zadeklarowali, by n-
więcej dającemu Dzierżawca Dzierżawca przysnana so-
stała. Prześw. Izba zaś Edukacyjna potrzebne kroki dla
otrzymania od Najjaśnieyszego Króla Jęgomości Przywi-
leju dla nowego Dzierżawca uczyni. Każdy podający się
do Protokolu Licytaryjnego okazać wprzódę iednak m u-
ci, bezpieczeństwo w dobrach siojących wartujących prz-
nawmniey dwa kroć sto tysięcy Złotych Polskich; żadne-
mi długami nieobciążonych, utrzymujący się bowiem przy
Dzierżawie wieczney Dóbr Białoleki takowe bezpieczeń-
stwo sapisad będzie winien. — Póduję Lufrzacki ieszcze
w Roku 1773 zrobioney Dobra Po Jezuičkih Białoleki
otstawane sż 280,622 Zł. 15 gr. Iawentars stanu ich
dzisiejszego każdego czasu u Pana Kolskowskiego Archi-
wisty Prefektury, w sali Sekretoryatu teyż w Pałacu Rzą-
dowym, przyszyany być może. — w *Warszawie* dnia 5
Stycznia 1810. *Nakwalki.*

D O N I E S I E N I E.

1) W dniu 23 i dni następujących miesiąca Stycznia
roku 1810 rzeszy ruchome, to jest: kłopoty, srebro, sre-
bro, karabela kosztowne, broń, futra, suknie męskie,
bielizna, psy, wino w różnych gatunkach; swierciana,
meble różne, szkło, szians, miedź, cyna, szery eta etc.
w Domu pod Numerem 2322 przy ulicy Dzikiej będą-
cym o godzinie 2giej po południu za gotowe pieniądze
więcej dającemu sprzedane będą.

T. Czampiniki, J. K. X. Mości D. Warsz.
Notaryusz.

DRUGI

OBWIESZCZENIA

2) Podsekretarz Powiatu Ciesielskiego Podać do publicznej wiadomości: iż flosownie do rezolucyj Przewodniczącego Trybunału Cywilnego Departamentu Warszawskiego pod dniami 29 Grudnia 1809 roku ad Nrum 6256 wydanej; fobie zaś dnia 5go Sycznia r. b. ad Nrum 2 nadanej, w mieście Górze w dniu 19 miesiąca i roku bieżących w miejscu posiedzenia swego to jest: kamienicy JPani Zygmuntowej Deutz o godzinie 9 zrana, odbyć się będzie Licytacja wyławnicza fiodoty na grunciu Dóbr Czaplinka, flosownie do Auzsłagu pod dniami 18 Grudnia 1809 fporządzonego, za muiszszą cenę; życzący fobie takowej Antreprzyzy, okazawszy doftateczny stan odpowiedzi za niedopelnienie, na powyższy wymienciony termin stawić się mają. — Gdzie wyftawienie rzeczone fiodoty za rniej podsumiującemu się przybite zofitanie — Przechym donosi się Publiczności, iż Auzsłag wyżej z dany wymienciony, do przeyzerania w Kancellaryi Sądu Podsekretarskiego wolny dla stron konkurujących zofitanie. — Dan w Górze dnia 5 Sycznia 1810 Roku. —

W niebytności Podsekrdka Jozef Zaleski, Pisarz.

2) Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego — Gdy do pozofstalosci po niegdy Jana Henryka Bogumila Ludewig, Nadwornego Cukiernika Nayiasniejszego s. p. Stanistawa Augusta Króla Polkiego w 70 okolo roku życia swego tu w Warszawie przyulicy Krakowilka Przedmiefcia pod Nrem 436. b. zapotomnie zmarłego, (który iak się z sktow pozofstalosci po tymże znajdujących się widsieć daie, z Saxonii przy Koenigstein rodem bydź miał, a w Kotsenbroda pod Dreznem w roku 1772 Jozey Henryk Beck Rzeznik, iego Szwagier mieszkal) nikt się doradź niezglosil; wzywa zatem Trybunał fwsby wszystkich prawo do pozofstalosci tej Summy 6.974 Złt: Pol: 11 gr: miedz: w aktywach iako i gotowiznie fkladających się, miec rozumiejących nastepcow, aby otdąd w przeciągu miesięcy dzwiecegu, a naydalej na dotu 1 Lipca 1810 roku na zudycencyi Trybunału swego stawili się, Legitymacyę swą iako Sukcesorowis zofyzyli, prawa iakie miec mogą okazali, i względem przyftapienia, lub nie, do Sukcesyi, swoie wniolki podali; w przeciwnym albowiem razie, pozoftalosc ta stosownie do prawa iako wakuująca fkarbowi publicznemu przyznana i w posiadanie oddana zostanie. — Przyczem wiadomo czyni, iż Kuratora tej pozofstalosci Urodz: Adam Rosen wyznaczonym jest. — Dzialo się w Warszawie w Palacu Sądowym na Selsy dnia 26 Wrzesnia 1809. —

Ostrowilki, Przeydujący.
Jezioranilki, Sekretarz.

2) Trybunał pierwszy Instancyi Departamentu Warszawskiego. — Niniejszym JPana Fryderyka Mosqua bywaszego tureyszego Królewilka Prulkiego Filka i Lakwiztora publicznego oraz malzonke iego Anne z Janickich Mosquową zapoznawa, aby się ciż, w przeciągu trzech miesięcy od lasercy niniejszego zapoznu w pisma publiczne liżące, przad swym Trybunałem osobiscie, lub przez prawnie umozowanego Plenipotenta (i zaf które go się tymż JPP. Mosquom Ur: Bonifacy Saperililki Adwokat, tymczasowo przadany Kurator, wskazuje) stawi-

li, w przeciwnym albowiem razie, flosownie do przepi-sow Kodexu Napoleona tytul IV księgi I § 112 i następných, proces, względem uznania ich za nieprzytomnych rozpoczetym, i to co z prawa wypada względem Administracyi majątku przedsigwiałemy zofitanie. — Dzialo się w Warszawie w palacu sądowym na Selsy dnia 4go Listopada 1809.

Antoni Grabieński, Prezes.
Jezioranilki, Sekretarz.

Oznaymienie zo strony Sądu Szlacheckiego Lwowkiego.

3) Przechylając się do prozby Administratorow massy fukcesjonalney Stanistawa Kossakowskiego Kasztelana Kamililkiego, pod dniami 1go Wrzesnia 1808 roku i pod dniami 21 Maia 1809 roku podaney, Wierzycielom massy bankowej JW. Procha Potockiego na Deportatach w massie fukcesjonalney po Stanistawie Kossakowilkim summe 1630427 złotych Polkich 20 groszy fkladających ukollokowanym, a dotąd o podanie swoich kapitalow niezgloszających się iako to: JW. Tomaszowi Konarskiemu w summie 70912 złotych 15 groszy, JW. Ignacemu Hrabiemu Mięczyńskiemu w summie 70170 złotych, fukcesorom Tomassa Tyszkowilkiego w summie 85 185 złotych, Xiezdzu Mikolajowi Ladebliskiemu w summie 359 ezer zł: 18 złotych 29 groszy to jest ezerowy zloty po 19 złotych Polkich rachując, w summie 6.439 złotych 29 groszy, Ur: Theodorowi Jordanowi w summie 330 ezer zł: 16 złotych 22 grosze, to jest 6.280 złotych Polkich 22 gr: Ur: Andrzejowi Kuczkowilkiemu w summie 352 ezer zł: 12 zł: 16 1/2 gr: to jest 6700 zł: 16 1/2 gr: Ur: Michalowi Kochanowilkiemu w summie 836 ezer zł: 13 zł: 28 gr: to jest 15.897 zł: 28 gr: Ur: Antoniemu Niemirzycowi w summie 679 ezer zł: 16 zł: 27 gr: Maryannie Otwinowilkiej i fukcesorom Mikulowilkiego w summie 321 ezer zł: 4 zł: 29 gr: to jest 6103 zł: 29 gr: Stanistawowi Xieciu Poniatowilkiemu w summie 725 ezer złotych 18 zł: 22 1/2 gr: to jest 13 793 złotych 22 1/2 gr: Ur: Jozefowi Rudnickiemu w summie 719 ezer zł: 6 zł: 20 1/2 gr: to jest 13.667 zł: 20 1/2 gr: Ur: Kazimiersowi Strzyzewilkiemu w summie 618 ezer zł: 11 zł: 29 gr: to jest w summie 17.453 zł: 29 gr. Xiezdzu Sebaltjanowi Sierakowilkiemu w summie 692 ezer zł: 2 zł: 2 gr: to jest 13.150 zł: 2 gr: JW. Kasztelanowi Sołtykowi w summie 417 ezer zł: 12 zł: 5 gr: to jest 7935 zł: 5 groszy. Tarlom Braciom i Sioftrm w summie 467 ezer zł: 1 zł: 27 gr: to jest 8884 zł: 27 gr: JW. Franciszkowi Zielilkiemu czyli iego fukcesorom w summie 7.286 ezer zł: 16 zł: 10 gr: to jest 136.930 zł: 10 gr: A zaś intabulowanym na dobrach fukcesjonalnych Stanistawa Kossakowilkiego, fukcesorom Katarzyny Hrabiny Kossakowskiej iako to: Xieżom Kajtanzowi i Pawłowi Potockiemu, Maryannie Mokranowilkiej, Annie z Czosnowilkiej Potockiej iako matoletaich po Domianiku Hrabim Potockim Opiekunie, oraz między innemi Maryannie Grabowskiej za granicą w Litwie w Dystrykcie Wolkowickim, pod panowaniem Rolsyilkim mieszkającej, tudzież mafie konkursowej Jana Potockiego na summach 20.000 zł: i 60.000 zł: oraz Jakubowi Hulewiczowi także na summie 36.000 zł: wypowiadają się niniejszemi ich summy, z tym ostrzeżeniem obowiazkiem, iż iezeli pomienieni Wierzyciele w prze-

ciągu dni Dziewięćdziesiąt za podaniem do tutejszego sądu proźby, należycie w dowody opatrzonej wyrażonych summ swoich podnieść zamierzają, tedy ich summy w Depozycie sądowym z masy lukeksorwalnej Stanisława Kolsakowskiego oddane, i na imie Wierzycieli, do których należą, w księgach urzędu depozytowego przeniesione i tamże zachowane zostaną, a takowych summ softawanie bez procentu z ich niebezpieczeństwem będzie, przeto dalsze prowisy od tychże kapitalnych summ iść i rachować się nie będą. O takowej Rozsolucyi wszyscy wspomnieni Wierzyciele uwiadomią się. A ci, którzy się tu nieznajdują i których miejsce pomieszkania nie jest wiadome, jako to: lukeksorowie Tomasz Tyszkowski, Xiągż Mikołaj Isdebski, Ur: Theodor Jordan, Andrzej Kuszkowski, Michał Kochanowski, Antoni Nismierzyc, Maryanna Otwińska, i lukeksorowie Mikulowskiego, Josef Rudnicki, Kazimierz Strzyżewski, JW. Kasztelan Sołtyk, Tarlowie bracia i siostry, JW. Franciszek Zieliński czyli jego lukeksorowie, oraz Xiągż Sebestyan Sierakowski przez sądownie dodanych im Patronów, czyli Kuratorów, a mianowicie Maryannie Grabowskiej w osobie P. Minasiewicza; Franciszkowi Zielińskiemu czyli jego lukeksorom, tudzież Xiągżu Sebestyanowi Sierakowskiemu w osobie P. Chryściana subdyktując mu P. Munugiewicza, lukeksorom Tomasz Tyszkowskiemu w osobie Ur: Olszowskiego, innym zaś w osobie P. Skolimowskiego, s tym dokładem, iż termin Dziewięćdziesiąt dni do poniesienia wyrażonych summ kapitalnych wyznaczony, od dnia wywieszenia czyli affiszu niniejszego Edyktu, zaczyna się; wreszcie to Obwieszczenie do Gazet Lwowskich, Wiedeńskich, Krakowskich i Warszawskich podaje się: Dekretowano na Ieszy Cezarsko-Królewskiej Sądu Szlacheckiego w Lwowie dnia siódmego miesiąca Sierpnia Ty sięć Osmsetnego Dniewiątego Roku.

Zapozew Edyktalny.

Ignacy Sosnowski, Adwokat Sądu Appellacyjnego, Xięstwa Warszawskiego.

Lubo na żądanie Wdowy i lukeksorow Starozakonnego Iezika Jakóba Flatau w Roku 1807 dnia 25go Mca Kwietnia zmarłego, Proces likwidacyjny przez bywşy Sąd Główny Stołeczny i Rezydencyonalny Miasta Warszawy pod dnim 1stym Marca 1808 Roku otworzony, i końcem zwolania wierzycieli, zapozew tegoż dnia wydany przez Gazety Krajowe ogłoszony został, na skutek czego po ułtaly Sądu Głównego czynnościach Likwidacyi w Trybunale Cywilnym Pierwszej Instancyi Departamentu Warszawskiego w Mcu Lipcu rzeconego Roku iest odbyta; chcąc atoli Wyrokowi Najwyższego Pana względem Spraw Konkursowych i Likwidacyjnych Zapozew Edyktalny z Terminem czteroniedzielnym powierzyć tak wiadomych jako i niewiadomych wydać, ukazującemu zdosyć uczynić, na mocy Rozsolucyi Sądu Trybunatu Depart: Warsz: Wydziału II, pod doimem azgim Mca Listop: r. b. zapadley, mnie do wydania zapozewów upoważniający — Zapozrywam niależyszym wszystkim wierzycieli, i jakiekolwiek Pretensyo do masy Iezika Jakóba Flatau mieć się mieniących tu, lub za Granicą Xięstwa Warszawskiego mieszkających, aby się na audyencyi Trybunatu Ieszy Instancyi Depart: Warsz: Wydziału II, od dnia dzisiejszego na tygodni cetary czyli w terminie nappoznuieyszym dnia Trzydziestego Mca Stycznia 1810 roku osobicie lub przez Plenipotentow szana o godzinie 10 lub wten czas kiedy sprawa ta z Regestrui Spraw konkursowych i likwidacyjnych w

Warsawie wpaletu Sądowym przyulicy Napoleona Sessyo Iwe odbywającego przywołana będzie, stawili. Pretensyo Iwe Iakie do masy Likwidacyjney Iezika Jakóba Flatau mieć się mienia dowodami wsparte okazali, i dalszego postępowania Sądowego; w przypadku zaś nie stawienia się, nieochybnie oczekiwali, że s pretensyami Iwemi przez Dekret Klasyfikacyiny zupełnie prukludowani, i im na żądanie Kuratora względnie wierzycieli stawiających, jako też i masy bierszey wiecsne milczenie nakazane softawanie.

Tym końcem sposowy niniejszy Edyktalny co tydzień aż do wyisčia terminu oznaczonego w Gazetach krajowych, i tyleż razy w Berlińskich i Królewieckich umieszczoney; oprocz tego zaś na drzwiach Sądowych ku każdemu wiadomości wywieszoney byđ ma.

Dan w Warszawie dnia 16 Mca Grudnia 1809 roku.
Ignacy Sosnowski, Adwokat jako Kurator Masy Likwidacyjney Iezika Jakóba Flatau.

DONIESIENIA.

Nowe Xiągżki.

1) W Drukarnt Piarskiej wysła z druku Mowa Juliana Ursyna Niemcewicza S. S. na publicznym obchodzie pogrzebu Stanisława Natęcs Małachowskiego Woiwody Prezesa Senatu, miana dnia 5go Stycznia 1810. Cena złoty jeden.

1) Eauvaut Malarz historyczny i miniaturysta, przybyły do tutejszego; miałta, mieszka w domu zwanym Hôtel de Hambourg na ulicy Długiej pod Nrem 556, gdzie ci, którzy go zaszczyca jakim zleceniem, znajda w małym zbiorze jego miniatur rozmaite rodzaje ze szkoly Wlołkiej i Francuskiej. Zapewnia on zupełne podobieństwo, i trwałość kolorow.

Eauvaut, peint. d'hist. et miniatur, arrivé en cette ville, loge à l'Hôtel de Hambourg rue longue. Nro 556, où ceux qui l'honoront de quelque commission, trouveront dans une petite collection de ses miniatures les différentes manieres des écoles Italienne et Française. Il est dans le cas de pouvoir garantir parfaite ressemblance et coloris inaltérable.

Niżey podpisany podaje do wiadomości, iż posiadłość swoią Kolonią we wsi Kaleniu pod Okuniewem z całym zabudowaniem, które się składa z domu mieszkalnego, stodoł, opór, koiar, wszelkim inwentarzem tak rogatym jako i nierogatym, ogrodami, sadami, polami i łakami, lasami, sadzankami, i tym wszystkim co tylko życzący sobie kolonii nabyć, na gruncie szałta może. — Żądający wice wejścia w tcy miere w ułogę, udać się ma do niżej wyrażonego, mieszkającego w tcyż wsi Kaleniu.
Gołębiewki.

1) Dnia 12 t. m. po południu, na Krakowlkim Przedmieściu około Pałacu Hrabiny Tarnowlkiej, zginął Piasek sierzni rudy czyli czerwony wyc i usiętami uszami, wrosłtu do pęł łokcia, z pyszczkiem kończystym, mający obrożkę kłozaną z literami P. R. koby go znalazł tacy udać się do Właściciela stojącego na ulicy Świętojerskiej w Kamienicy Witkowlkich Nro 1789 około bramy Pałacu Rządowego na drugim piętrze, a odierze w nadgródzie Talarów trzy.